



POLSKA PARTIA ROBOTNICZA DROGA DO WŁADZY 1941-1944

Piotr Gontarczyk

FRONDA



Okładka
Barbara Kuropiejska-Przybyszewska

Redakcja
Urszula Lip

Skład i łamanie
PanDawer, www.pandawer.pl

Opracowanie indeksu
Weronika Sygowska-Pietrzyk

Copyright © for the Polish edition by Piotr Gontarczyk and FRONDA PL. All rights reserved.

Wydawca
FRONDA PL, Sp. z o.o.
ul. Łopuszańska 32
02-220 Warszawa
Tel. 22 836 54 44, 22 877 37 35
Fax: 22 877 37 34
e-mail: fronda@fronda.pl
www.wydawnictwofronda.pl
www.facebook.com/Frondawydawnictwo

ISBN 978-83-64095-02-3

WYDANIE TRZECIE POPRAWIONE I UZUPEŁNIONE

[Kup książkę](#)

SPIS TREŚCI

WSTĘP

I. Droga PPR do władzy w historiografii Polski Ludowej	5
II. Podziemie i emigracja	8
III. Po upadku komunizmu	11
IV. Temat pracy, jej kształt i wykorzystane źródła	13
V. Uwagi końcowe	15

ROZDZIAŁ I – DZIAŁALNOŚĆ RUCHU KOMUNISTYCZNEGO PRZED WYBUCEM WOJNY SOWIECKO-NIEMIECKIEJ.

Międzynarodówka Komunistyczna	20
Komintern a Polska	26
Ekspozytura	33
Komintern a wybuch II wojny światowej	39

ROZDZIAŁ II – KOMUNIŚCI POLSCY PRZED WYBUCEM WOJNY NIEMIECKO-SOWIECKIEJ.

Grupa Bolesława Mołojca	44
Okupacja niemiecka	52
Okupacja sowiecka	60

ROZDZIAŁ III – POCZĄTKI POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

„Wielka wojna ojczyzniana”	65
Program Polskiej Partii Robotniczej	73
Grupa inicjatywna	78

ROZDZIAŁ IV – W OKUPOWANYM KRAJU.

Nowa konspiracja	91
Stosunki wewnętrzne	100
Organizowanie komunistycznej konspiracji w kraju	109

ROZDZIAŁ V – „PLATFORMA FRONTU NARODOWEGO”.

Propaganda PPR	119
Polskie podziemie wobec komunistów	131
Nowe plany, nowe koncepcje	139

ROZDZIAŁ VI – KONWULSJE WEWNĘTRZNE.

Problemy kierownictwa PPR w drugiej połowie 1942 r.	146
Zabójstwo Marcelego Nowotki	153
Po zabójstwie Bolesława Mołojca	157

ROZDZIAŁ VII – DZIAŁALNOŚĆ ZBROJNA PPR W 1942 R.

Pierwsze grupy GL	167
Pierwsze sukcesy	172
Próba bilansu	186

ROZDZIAŁ VIII – ROZMOWY Z DELEGATURĄ RZĄDU	
Nowa inicjatywa PPR	194
„Dezinformacja”	204
ROZDZIAŁ IX – W CIENIU SPRAWY KATYNIA	
Deklaracja Marcowa PPR	218
Zbrodnia katyńska	222
Wpływy PPR w 1943 r.	233
ROZDZIAŁ X – PARTYZANTKA PPR W 1943 R.	
„Kubusie” i inni	244
Na Lubelszczyźnie, w Siedleckim i Kieleckim	251
Dorobek bojowy	265
ROZDZIAŁ XI – „WOJNA DOMOWA”	
Polskie podziemie wobec działalności GL	274
Zbrojne konflikty	281
Kontrakcja komunistów	290
ROZDZIAŁ XII – W KIERUNKU BUDOWY WŁASNEGO OŚRODKA WŁA- DZY	
Deklaracja Listopadowa	299
Krajowa Rada Narodowa	304
„Rozszerzanie bazy”	316
ROZDZIAŁ XIII – PARTYZANTKA PPR W LATACH 1944–1945	
Lubelszczyzna	328
Kielecczyzna	337
Ostatnie walki	348
ROZDZIAŁ XIV – W PRZEDEDNIU „WYZWOLENIA”	
Kłopoty z Moskwą	358
Ostatnie boje	368
ROZDZIAŁ XV – NOWA POLSKA.	
W przededniu „wyzwolenia”	380
Rozstrzygnięcia	385
Polska lubelska	394
ZAMIAST ZAKOŃCZENIA.....	403
WYKAZ SKRÓTÓW	415
BIBLIOGRAFIA PODSTAWOWA	418
INDEKS OSÓB	435
SUMMARY	453
ZUSAMMENFASSUNG	455

WSTĘP

I. Droga PPR do władzy w historiografii Polski Ludowej

Przez drogę do władzy Polskiej Partii Robotniczej rozumiem przede wszystkim proces tworzenia i konspiracyjną działalność tej organizacji w latach 1941–1944. W późniejszym okresie – przede wszystkim ze względu na narzucony Polsce przez ZSRS niedemokratyczny system polityczny i mimo tworzenia przez komunistów pozorów pluralizmu partyjnego – pełnia władzy w kraju znajdowała się już w rękach PPR. Jaka była geneza Polskiej Partii Robotniczej? Jaki program partia ta realizowała? Kim byli jej członkowie? Jakimi drogami PPR zmierzała do władzy i co ostatecznie zadecydowało o tym, że ją zdobyła?

Są to pytania, które, jak dotychczas, nie spotkały się z próbą rzetelnej analizy. Złożyło się na to co najmniej kilka powodów. Przede wszystkim warto pamiętać, iż po 1944 r. rzekome zasługi PPR w odzyskaniu niepodległości były jednym z najważniejszych obszarów poszukiwania legitymizacji komunistycznej władzy. Kształtując historiografię dotyczącą własnej partii, komuniści udowadniali, że PPR działała w interesie Polaków, była częścią polskiego podziemia niepodległościowego i cieszyła się sporym poparciem społecznym. Jej powojenną pozycję interpretowano jako wynik nieugiętej walki o niepodległość w oparciu o sojusznicy ZSRS. Twierdzenia te powszechnie obowiązywały w czasach PRL i – mimo upływu wielu lat od upadku komunistycznej dyktatury – w znacznej mierze są powszechne do dziś.

Czy w czasach PRL twierdzenia te można było w sposób naukowy zweryfikować? Raczej nie. Przede wszystkim warto pamiętać o tym, iż kluczowe dokumenty dotyczące prawdziwej genezy i charakteru działań Polskiej Partii Robotniczej leżały (i leżą do dziś) niedostępne w sowieckich archiwach. Obejmując władzę w Polsce, nowa ekipa wzięła pod kontrolę nie tylko dokumenty wytworzone w czasie wojny przez PPR i GL–AL, lecz także archiwalia polskich organizacji konspiracyjnych. Zarówno jedne, jak i drugie znalazły się w archiwach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komitetu Centralnego PPR–PZPR. Fakt ten umożliwił komunistom dokonywanie wielu manipulacji. Jedne dokumenty niszczone i wykradano, inne wyłączano ze zbiorów i utajniano. Najdalej ok. 1947 r. podjęto akcję stworzenia regularnej sprawozdawczości komunistycznej konspiracji, która nie istniała w czasie wojny¹. Dokumenty te miały podnieść

¹ Zasadniczy trzon dokumentacji PPR i GL–AL tworzą dokumenty sporządzone na tym samym rodzaju papieru, na tej samej maszynie, według tego samego wzoru, a nawet z tymi samymi błędami ortograficznymi. Są to m.in. raporty poszczególnych Obwodów i Okręgów GL–AL, które prawdopodobnie nigdy nie powstały w czasie wojny. Dokumenty te stworzono mniej więcej w latach 1945–1947, a za ich autora powszechnie uważa się Franciszka Jóźwiaka. Jednak wspomniana dokumentacja nie jest bezwarunkowa: powstała częściowo na podstawie innych, istniejących dokumentów, w oparciu o prasę partyjną i wiedzę Jóźwiaka. W dokumentacji tej występują wyraźne zniekształcenia: zawyżono w niej dane o stanie liczebnym PPR i GL–AL, dołożono liczne „dowody współpracy AK z Niemcami” itp. Zmieniono także kontekst wielu działań GL–AL – zabijanych członków polskiego podziemia nazywa się tam „szpiclami”

znaczenie i rangę komunistycznego podziemia, a także stanowić „źródło historyczne”, wykorzystywane przez osoby piszące oficjalną historię PPR i GL–AL. Dziś „powojenna dokumentacja” komunistycznej konspiracji stanowi zasadniczą część zbiorów pozostałych po PPR, GL, AL czy okupacyjnej KRN.² Oczywiście nie wszystkie dokumenty komunistycznej konspiracji z tego okresu były fałszowane. Do najcenniejszych archiwaliów wykorzystanych w tej pracy należy zbiór dostępnych depesz radiowych przesyłanych w latach 1942–1944 pomiędzy kierownictwem PPR a centralą w Moskwie.³

i „zdrajcami”, zaś liczne akcje typowo rabunkowe zostały „przerobione” na antyniemieckie. Jednak mimo wszystko dokumenty te zawierają sporą ilość informacji faktograficznych i, przy ostrożnym wykorzystaniu, stanowią cenne źródło do badań nad PPR i GL–AL. Więcej informacji na temat „metod naukowych”, stosowanych przy pisaniu historii komunistycznej konspiracji, patrz: *Tajne oblicze GL–AL, PPR. Dokumenty* (oprac. Marek Jan Chodakiewicz, Piotr Gontarczyk, Leszek Żebrowski. Warszawa, 1997), T. II, s. 3–20.

² Kwestia braku autentyczności podstawowego zasobu archiwalnego pozostałego po komunistycznej konspiracji była kilkakrotnie poruszana przez historyków w czasach PRL, jednak w specyficzny sposób. Na przykład opracowujący książkę *Gwardia Ludowa i Armia Ludowa na Lubelszczyźnie* Jan Naumiuk i Zygmunt Mańkowski zapewne wiedzieli, iż część publikowanych przez nich dokumentów powstała po wojnie. Jednak napisali o tym tak: *większość dokumentów zachowanych w archiwach to kopie lub odpisy przeznaczone z góry do archiwum (mówią o tym adnotacje umieszczone u dołu niektórych dokumentów). Fakt ten obniża nieco ich wartość formalną, aczkolwiek wydawcy starali się każdy dokument poddać szczegółowym badaniom formalnym i merytorycznym, aby wyeliminować ewentualne fałszyfikaty* (s. 22). Czynności tych przy opracowaniu książki autorzy nie dokonali. Ponadto sami wprowadzili do edytowanych dokumentów kolejne „poprawki”, dostosowując ich treść do ówczesnych trendów politycznych. Patrz: *Tajne oblicze...*, T. II, s. 6, 106–107. W inny sposób problem powstałych po wojnie dokumentów PPR omówił Andrzej Werblan w biografii Władysława Gomułki. Sprawa dotyczyła tzw. protokołów KC PPR z 1944 r. Otóż Gomułka oficjalnie podważył ich wiarygodność, uznając je za powojenne fałszyfikaty, które „wyprodukowano” w ramach zwalczania „prawicowo-nacjonalistycznego odchylenia” w 1948 r. Jednak Werblan zaprzeczył twierdzeniom „Władysława” za pomocą dwóch argumentów: [dokumenty te] *mogły oczywiście zostać napisane w 1945 lub 1946 r. [sic! mowa o dokumentach z 1944 r.!], ale pozostawałoby to poza związkiem z walką przeciw „odchyleniu” (...). Poza tym papier i maszyna, na której przepisywano te teksty, wydają się raczej identyczne ze stosowanymi w całej okupacyjnej dokumentacji sztabu GL i AL, czyli w kancelarii Józwiaka* (s. 203). Przekładając powyższy tekst z nowomowy: Werblan neguje możliwość powstania „protokołów KC z 1944 r.” w 1948 r., w ramach walki wewnątrz KC PPR, oczywiście nie wykluczając, iż – podobnie jak inne dokumenty kancelarii Józwiaka – powstały one w 1945 lub 1946 r. Por.: Władysław Gomułka, *List do redakcji „Archiwum Ruchu Robotniczego” w sprawie „protokołu pierwszego posiedzenia Krajowej Rady Narodowej” i „dyskusji w PPR w sprawie zjednoczenia sił demokratycznych (notatki protokolarne z posiedzeń KC PPR maj-czerwiec 1944 r.)*”, *Archiwum Ruchu Robotniczego*, T. IV/1977, s. 233–249; Andrzej Werblan, *Władysław Gomułka Sekretarz Generalny PPR* (Warszawa, 1988), s. 202–203.

³ Niestety, jedyny komplet wspomnianej korespondencji (ze względów konspiracyjnych w kraju niszczone ją tuż po wysłaniu lub tuż po odszyfrowaniu) znajduje się w Moskwie, ale – jak wiele innych istotnych dla historii PPR dokumentów – nie jest udostępniany. W latach 60-tych w archiwach KPZS sporządzono odpisy części wspomnianej korespondencji i przesłano je do KC PZPR. Znajdują się one obecnie w Archiwum Akt Nowych (sygn. 190/I-13 dla depesz z kraju, oraz 190/I-14 dla depesz do kraju). Ale zbiór ten ma wiele mankamentów. Technika sporządzenia tych dokumentów (przy sporządzaniu odpisów pominięto zachowane na oryginałach adnotacje i podpisy; wygląd oryginalnej depeszy patrz: *Zabójstwo Marcelego Nowotki w świetle dokumentów z lat 1942–1943*. Oprac. Ryszard Nazarewicz. Warszawa, 1990) uniemożliwia odtworzenie ich obiegu kancelaryjnego oraz zapoznanie się z zawartymi na nich adnotacjami urzędowymi i poleceniami sowieckiego kierownictwa. Wspomniane zbiory depesz w AAN są niekompletne. Świadczy o tym m.in. fakt, że depesze przesyłane z Warszawy nie pasują do tych, które przesyłano

Nie można zapominać, że przez cały okres PRL dostęp do akt archiwalnych dotyczących historii PPR był ściśle reglamentowany i zarezerwowany niemal wyłącznie dla zaufanych historyków partyjnych. Prace, które wówczas powstawały, nie miały przecież przekazywać prawdy historycznej, tylko „utrwalac władzę ludową” lub uwypuklać zasługi członków tej czy innej ekipy rządzącej w PRL. Tu dokonywała się kolejna faza mistyfikacji: mnożono liczbę członków komunistycznej konspiracji (wielokrotnie zawyżoną już wcześniej w „powojennych” dokumentach PPR i GL–AL), przypisywano jej cudze lub nawet fikcyjne dokonania zbrojne. Dokumenty interpretowano w sposób zupełnie nieprzystający do ich treści lub – gdy były niewygodne – ignorowano je, zadowalając się wyłącznie powojennymi relacjami członków PPR i GL–AL. Wiele z tych wspomnień zostało napisanych na podstawie sfalszowanych dokumentów lub opublikowanych wcześniej książek, a także przy pomocy merytorycznej kompetentnych „specjalistów”.⁴ Historia PPR przypominała wówczas palimpsest,⁵ zapisywany dowolną treścią przez kolejne komunistyczne ekipy. Szczególnym zainteresowaniem darzono losy konspiracyjnej PPR i GL–AL za czasów rządów Władysława Gomułki (1956–1970). W akcję zaangażowano duże środki finansowe, partyjne i mundurowe „placówki naukowe”, korzystano też ze wsparcia logistycznego MSW, MON i KC PZPR.⁶ Obowiązkową lekturą dla młodzieży szkolnej stały

do Warszawy (np. KC PPR pisał: w odpowiedzi na wasze zapytanie z dnia ... informujemy, że... – a w archiwum owego zapytania nie ma). Korespondencja ta zawiera wiele drugorzędnych informacji (np. pozdrowienia, odezwy, informacje o działalności GL), natomiast prawie nie ma w niej dyrektyw dla KC PPR. Ponadto zawiera ona „dziury czasowe” dotyczące ważnych momentów w historii PPR (np. nie ma istotnych depesz z okresu rozmów PPR z Delegaturą w początkach 1943 r.). Korespondencja PPR urywa się w listopadzie 1943 r. w związku z aresztowaniem ówczesnego sekretarza partii, Pinkusa vel Pawła Findera „Pawła”. W późniejszym okresie archiwum PZPR wzbogaciło się jeszcze o kilka kolejnych odpisów depesz, w tym m.in. utajnionych wcześniej „iskrówek” dotyczących zabójstw Marcelgo Nowotki i Bolesława Mołojca, a także dyrektyw przekazanych Gomułce kanałami NKWD w 1944 r. „Iskrówki” te są rozrzucone w różnych zbiorach archiwalnych po PZPR, a ich sygnatury zostały podane w niniejszej pracy. Warto również wspomnieć, iż kwestia treści korespondencji pomiędzy KC PPR a Moskwą została poruszona w dwutomowym rosyjskim wydawnictwie *Komintern i wtórąja mirowaja wojna* (Moskwa, 1994). Wstępy do obydwu tomów autorstwa Natalii S. Liebediewej i M. M. Narinskiego, z niewielkimi zmianami, zostały również opublikowane w charakterze oddzielnych artykułów w wydawnictwie *Istoria Kommunističeskogo Internacjonalnaja 1919–1943. Dokumentalnyje oczerki* (red. odp. A. O. Czubarian. Moskwa, 2002), s. 145–226. Jednak w książce zaprezentowano depesze trzeciorzędno wręcz znaczenia, znane w kraju od kilkudziesięciu lat, w dodatku w opracowaniu znamiennym braki podstawowej wiedzy na temat historii Polski, a PPR w szczególności. Ogólnie można stwierdzić, że wydawnictwo to w kwestiach związanych z PPR w znacznej mierze powiela kominternowskie schematy propagandowe, obowiązujące w czasach PRL. Dla pełnego i wiarygodnego odtworzenia obrazu stosunków pomiędzy KC PPR a Moskwą niezbędne byłoby również zapoznanie się z depeszami kilku siatek sowieckiego wywiadu, ponieważ były one połączone z kierownictwem partii i przez nie czasem przesyłano depesze dla i od PPR.

⁴ Patrz: *Tajne oblicze...*, T. II, s. 8–9.

⁵ Dla zrozumienia mechanizmów funkcjonowania historiografii dotyczącej PPR niezbędne jest zapoznanie się z fragmentem książki George’a Orwella, *Rok 1984* (posłowie: Paweł Śpiewak. Warszawa, 1998), s. 45–57.

⁶ Podam tylko jeden przykład. Po wojnie w ręce komunistów wpadły meldunki niemieckiej żandarmarii z terenu Lubelszczyzny. Donosiły one o szeregu akcji dokonanych przez różne grupy zbrojne przeciwko

się „Barwy walki” Mykoły Demko vel Mieczysława Moczara. Jak grzyby po deszczu mnożyły się kolejne edycje dokumentów, wspomnienia i opracowania. Jednak wszystko to z historią miało niewiele wspólnego. Masowo przerabiano nie tylko relacje, biografie i oficjalne dane na temat komunistycznej konspiracji, zmieniano też treść edytowanych źródeł historycznych, choć tym razem oszczędzano już podstawowe dokumenty programowe PPR.⁷ Jednocześnie system koncesjonowania dostępu do archiwów wykluczał możliwość naukowej weryfikacji dzieł maszyny propagandowej PRL. Jeśli jednak w jakiś sposób ktoś zdołałby zdobyć w materii PPR stosowną wiedzę, to i tak nie miałby co z nią zrobić – obowiązywała przecież cenzura prewencyjna i pełna kontrola rynku wydawniczego przez aparat państwowy, czyli przez PPR–PZPR. Zrozumiałe jest więc, dlaczego przytłaczająca część prac dotyczących dziejów partii komunistycznej w latach wojny nie może być dziś traktowana w kategoriach stricte naukowych.

II. Podziemie i emigracja

Pierwszym poważniejszym wylomem w partyjnym monopolu na najnowszą historię Polski były audycje Józefa Światły. Ów zbiegły na Zachód były wicedyrektor X Departamentu MBP ujawnił wiele tajemnic dotyczących czołowych postaci komunistycznego aparatu władzy, a także niekwestionowanych dziś przez historyków szczegółów funkcjonowania konspiracyjnej PPR. To Światło opisał nici agenturalnej zależności członków

Niemcom. Ci zaś, nie zawsze wiedząc, kto do nich strzelał, na ogół używali tego samego określenia: „bandy”. W 1958 r. na polecenie ówczesnego wysokiego funkcjonariusza MSW gen. Mykoły Demko vel Mieczysława Moczara (wcześniej partyzanta na Lubelszczyźnie) w archiwum sporządzono odpisy z tych meldunków i przekazano do centrali z pismem: *stosownie do Waszego polecenia przesyłam przy niniejszym piśmie materiał na 11 stronicach dotyczący dziejów walki narodowowyzwoleńczej na terenie Lubelszczyzny w latach 1943–1944 r. Cały materiał oparty jest na autentycznych i oryginalnych dokumentach hitlerowskiej Żandarmerii. Dyrektor Centralnego Archiwum MSW Z.[ygmunt] Okręt* (kopia w zb. autora). Następnie odpisy meldunków przekazano zaufanym historykom. Mistyfikacja była więc dość pomysłowa: dokonanie jakiejś akcji przez oddziały GL–AL „potwierdzały” nie tylko wspomnienia komunistów, lecz także oryginalne dokumenty niemieckie. Żołnierze AK i NSZ, którym te akcje zawłaszczono, nie mieli żadnej możliwości protestu.

⁷ Przykładowo w publikacji *W dziesiątą rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej. (Materiały i dokumenty) styczeń 1942–grudzień 1948* (red. odp. Helena Kozłowska. Warszawa, 1952) sfabrykowano kilka fragmentów treści deklaracji listopadowej PPR z 1943 r. Jeden z nich dotyczył odwoływania się PPR do tradycji walk PPS o *niepodległość Polski* w 1905 r. i tradycji ruchu ludowego. W 1952 r. jedno i drugie było już „niemodne”, więc w książce zostało usunięte. Nadto deklaracja odwołała się do *rzetelnych tradycji KPP* (od niektórych haseł tej partii w czasie wojny się dystansowano). Wersja poprawiona – już tylko do *tradycji KPP*, co lepiej korespondowało z polityką PZPR w tym okresie. Por.: wspomniana praca, s. 208 oraz deklaracja (AAN, PPR 190/I-1, k. 26-27). Więcej na ten temat patrz: Piotr Gontarczyk, *Poprawianie historii PPR. Metody fałszowania źródeł historycznych w pierwszej edycji dokumentów PPR*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, nr 1-2/2005 r. Fałszerstw dopuszczono się też w ostatniej oficjalnej edycji dokumentów PPR z 1984 r. (zesp. red.: Marian Malinowski, Ryszard Halaba, Bogdan Hillebrandt, Ryszard Nazarewicz, Tadeusz Sierocki – patrz: rozdział IX, przypis 19). Stałym elementem publikacji PRL było także poprawianie fatalnej stylistyki i pisowni dokumentów PPR.

kierownictwa tej partii od sowieckich służb specjalnych, podał wiele nieznanymi informacjami o śmierci dwóch pierwszych sekretarzy PPR Marcelego Nowotki i Bolesława Mołojca, opowiedział też o powiązaniach pomiędzy PPR, NKWD a niemieckimi władzami bezpieczeństwa. To wreszcie Światło pierwszy publicznie opisał okoliczności wypadki komunistycznej drukarni przy ul. Grzybowskiej, rzekomo zadenuncjowanej Niemcom przez kierownictwo PPR w lutym 1943 r., w ramach prowadzonej wówczas akcji zwalczania podziemia niepodległościowego za pomocą donosów do Gestapo.⁸ Choć relacje Światły są dość wiarygodne,⁹ to jednak rodzaj wspomnianego źródła historycznego, jego mała szczegółowość oraz osobliwe okoliczności powstania nie mogły spowodować zasadniczego przełomu w badaniach nad działalnością PPR. Historycy piszący na emigracji mogli w swych pracach uwzględnić relacje byłego dyrektora X Departamentu MBP, nie dysponowali jednak dostępem do kluczowych dla najnowszych dziejów Polski archiwów PZPR. I tak wartość prac historyków emigracyjnych zależy przede wszystkim od tego, czy mieli dostęp do źródeł. Najlepiej widać to na przykładzie dwóch tekstów Tadeusza Żenczykowskiego: książki *Geneza powstania PPR*¹⁰ oraz artykułu *Rozmowy Delegatura Rządu–PPR w 1943 roku w świetle faktów*.¹¹ Pierwsza pozycja (powstała bez znajomości niedostępnych dla autora akt PPR) jest w znacznej mierze zbiorem informacji wątpliwych i dyskusyjnych. Druga, opierająca się na analizie częściowo znanych akt archiwalnych dotyczących tej sprawy, jest jednym z najwartościowszych artykułów przyczynkarskich napisanych w minionym 50-leciu na temat PPR.

Z biegiem czasu, w miarę rozkładu komunistycznego aparatu partyjnego, z archiwów PZPR poczęły „wyciekać” coraz to nowe, nieznane wcześniej dokumenty, pochodzące z najwyższych szczebli konspiracyjnej PPR.¹² Bardzo ważną cezurą był rok 1980,

⁸ Patrz: Zbigniew Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955* (Londyn, 1986), s. 107.

⁹ Światło, opierając się wyłącznie na własnej pamięci, przekręcał niekiedy daty, okoliczności niektórych wydarzeń i nazwiska. W kilku innych wypadkach – tak jak w sprawie przyczyn śmierci Nowotki – prawdopodobnie zastępował swoimi tezami fakty, których ustalić nie mogły nawet organa MBP. Głównym źródłem wiedzy Światły były informacje pochodzące od działaczy konspiracyjnej PPR, członków siatek NKWD oraz niemieckich funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, uzyskane w czasie śledztw prowadzonych przez MBP. Niektóre ze wspomnianych informacji zachowały się w postaci protokołów przesłuchań, akt śledczych, notatek i informacji sporządzonych przez wysokich funkcjonariuszy partii, aparatu bezpieczeństwa, pracowników prokuratury i sądownictwa. Materiały te są obecnie dostępne w AAN i IPN. Ze względu na charakter tych akt, a w szczególności na to, iż niektóre z nich zawierają informacje niewiarygodne, przygotowywane pod kątem ewentualnego procesu Gomułki (te oczywiście nie zostały w pracy wykorzystane), muszą być one konfrontowane z innymi źródłami. Z badań autora wynika, iż zeznania składane przez Władysława Gomułkę, Mariana Spychalskiego, Tadeusza Maja, Czesława Skonieckiego i wiele innych osób, przesłuchiowanych przez funkcjonariuszy UB na przełomie lat 40-tych i 50-tych, znajdują potwierdzenie nie tylko w niepublikowanych wspomnieniach działaczy PPR i członków siatek NKWD, materiałach archiwalnych PPR i GL–AL, meldunkach polskiego podziemia, relacjach członków AK, lecz nawet w doniesieniach konspiracyjnej prasy.

¹⁰ Warszawa, 1984.

¹¹ „Zeszyty Historyczne” (Paryż), Z. 27 / 1974, s. 104–129.

¹² Do t.[owarzysza Georgija] D.[ymitrowa, list KC PPR z 7.03.44 r.]; Drodzy [list CBKP do KC PPR z 18.07.44 r.], „Zeszyty Historyczne” (Paryż), Z. 26/1973, k. 186–194.

po którym opublikowano kolejne nieznane dokumenty partyjne, a także informacje na temat działalności komunistycznej konspiracji. Sprawa zabójstwa Nowotki i Mołojca (podobnie jak w latach 1988–1989) była jednym z najmodniejszych tematów prasy. Ale wiele aspektów tej sprawy nie było ujawnianych przez partię komunistyczną niemal do końca istnienia PRL.¹³ Dopiero dekompozycja upadającego systemu przyniosła interesujące publikacje, które przybliżały historykom utajnione wcześniej fakty i dokumenty z historii Polskiej Partii Robotniczej.¹⁴

Bez wątpienia jedną z najważniejszych prac, które ukazały się w drugiej połowie lat 80-tych, była książka Krystyny Kersten *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*. Była to pierwsza praca historyka mającego wstęp do archiwów partyjnych, łamiąca dotychczasowy monopol PZPR w dziedzinie opisu mechanizmów powstania powojennej, komunistycznej Polski. Trzeba jednak wspomnieć, iż pomimo dostępu do akt archiwalnych, autorka oparła swą książkę na bardzo ubogiej kwerendzie. Dość powiedzieć, że w spisie źródeł wykorzystanych w rozdziale dotyczącym stosunków politycznych pod okupacją niemiecką nie ma ani jednego dokumentu polskiego podziemia niepodległościowego czy komunistycznej konspiracji. Pisząc o tej drugiej, Kersten pominęła chociażby informacje ujawnione przez Światłę, opierając się niemal wyłącznie na oficjalnych wydawnictwach partyjnych. Efekt końcowy rezygnacji z badań naukowych nietrudno było przewidzieć. W kluczowych fragmentach dotyczących komunistycznej konspiracji oraz jej stosunków z polskim podziemiem książka prof. Kersten mija się z podstawową faktografią i powtarza główne tezy propagandy PRL.¹⁵

¹³ *Nowotko–Mołojec. Z początków PPR. Nieznane relacje Władysława Gomułka i Franciszka Jóźwiaka* (posłowie [Romana Zimanda] „Leopolity”. Warszawa, 1981). Bardzo ciekawym przypadkiem było np. opublikowanie listu Wincentego Heinricha, byłego dowódcy AL z Lubelszczyzny, który publicznie zaprzeczył ówczesnym twierdzeniom komunistycznej propagandy, jakoby w Owczarni Bolesław Kaźmierak vel Kowalski „Cień” został zaatakowany przez oddział AK (więcej informacji patrz: rozdział XIII, tekst między przypisami 21–24). Wincenty Heinrich, *List*, „Magazyn Tygodniowy Gazety Robotniczej”, nr 17 z 24–26.04.81 r. Monopol PZPR łamały też inne artykuły czy chociażby upublicznienie wieloletnich starań siostry braci Mołojców Barbary Bernatowicz (a także grona byłych towarzyszy Mołojców) o uwolnienie Bolesława i Zygmunta od zarzutu zabójstwa sekretarza PPR (patrz: rozdział VI, przypis 50).

¹⁴ Marian Nowiński, *Tylko poszlaki*; Antoni Przygoński, *W sprawie zabójstwa Marceliego Nowotki*; Andrzej Werblan, *Władysław Gomułka o okolicznościach śmierci Marceliego Nowotki*. Wszystkie trzy teksty w: „Z Pola Walki”, nr 1/1988; Andrzej Werblan, *Glossa w sprawie okoliczności śmierci Marceliego Nowotki*, „Z Pola Walki”, nr 4/1989 czy *Zabójstwo Marceliego Nowotki...* W wypadku ostatniej pracy warto podkreślić jej fatalną jakość merytoryczną, a także ewidentne manipulacje. Autor pominął listy Z. Mołojca z przełomu lat 1942/1943, a także dokumenty kompromitujące PPR, bo zawierające m.in. informacje o bandytyzmie uprawianym przez przywódców partii – np. notatkę „Krysi” (NN – ówczesna „partyjna żona” i łączniczka B. Mołojca) z 1.02.43 r. (patrz rozdz. IV, przyp. 42).

¹⁵ Patrz chociażby: rozdział XI, tekst między przypisami 14–35.

III. Po upadku komunizmu

Współczesna historiografia polska nie dokonała poważniejszych przewartościowań w dziedzinie historii PPR. Stało się tak przede wszystkim dlatego, że po 1989 r. nie podjęto poważniejszych badań nad dziejami ruchu komunistycznego. Ogrom prac z tej dziedziny napisanych w czasach PRL wydawała się wskazywać, że są to tematy być może trochę zniekształcone, ale na ogół znane i dokładnie już zbadane. Z ilością wspomnianej literatury kontrastował niemal zupełny brak opracowań dotyczących wielkich i ważnych obszarów najnowszej historii Polski, takich jak agresja sowiecka 17 września 1939 r., los jeńców polskich w ZSRS, okupacja sowiecka lat 1939–1941 czy deportacje ludności polskiej w głąb Związku Sowieckiego.

W ciągu ostatnich kilku lat wydano wiele publikacji źródłowych, zwłaszcza z archiwów postsowieckich, które uzupełniały wiedzę na temat celów i metod polityki realizowanej przez ZSRS w tej części Europy w czasie II wojny światowej.¹⁶ Ukazało się też wiele materiałów biograficznych i wspomnieniowych dotyczących Kominternu i Ludowego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych (NKWD), które odgrywały kluczową rolę w organizacji i przeprowadzeniu „operacji PPR”.¹⁷ Bardzo ważna publikacja ukazała się w Polsce w 1995 roku. W pracy *Polska–ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP(b) 1944–1949*¹⁸ opublikowano co najmniej kilka dokumentów niezwykle istotnych z punktu widzenia analizy stosunku kierownictwa ZSRS do PPR na przełomie 1943/1944 r. Jednym z najważniejszych źródeł historycznych wykorzystanym w tej pracy są opublikowane w 1994 r. pamiętniki Władysława Gomułki.¹⁹ Istotne były również edycje dokumentów na temat konspiracyjnej PPR i GL pochodzących z archiwów byłej PZPR.²⁰

Po upadku komunizmu opublikowano dwie rozprawy naukowe, których autorzy znaczną część pracy poświęcili programowi politycznemu konspiracyjnej PPR. Są to: *Mysł polityczna polskich komunistów w latach 1939–1944* Stanisława Ciesielskiego²¹ oraz *Komuniści wobec chłopów w Polsce 1941–1956: mity i rzeczywistość* Marka Nadolskiego.²² Ale obydwie traktują deklaracje programowe i artykuły prasowe komunistycznej

¹⁶ Patrz chociażby: *Wsteczna Jewropa w dokumentach rosyjskich archiwów 1944–1948* (oprac. G. P. Muranko. Moskwa, 1997); *Komintern i wtórja...*, T. I-II.

¹⁷ Patrz chociażby: Georgij Dymitrow, *Tagebücher 1933–1943* (Berlin, 2000); [Georgij Dymitrow], *The Diary of Georgi Dymitrow 1933–1949* (New Heaven, Londyn, 2003); Paweł Sudoplatow, *Spiecopieracji. Łubianka i Kreml 1939–1950 gody* (Moskwa, 1997); tegoż: *Raznyje dni tajnoj wojny i diplomatii. 1941 god* (Moskwa, 2003); *Oczierki istorii rossijskoj wniesniej razwiedki* (T. I–V, Moskwa, 1999–2003); *Sprawozdanie stenograficzne posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej 31 sierpnia–3 września 1948 r.* (oprac. Aleksander Kochański. Warszawa, 1998).

¹⁸ Oprac. Giennadij A. Bordiugow, Aleksander Kochański, Adam Koseski, Giennadij F. Matwiejew, Andrzej Paczkowski (Warszawa, 1995).

¹⁹ Władysław Gomułka, *Pamiętniki* (Warszawa, 1994), T. I–II.

²⁰ Andrzej Garlicki, *Z tajnych archiwów* (Warszawa, 1993); *Tajne oblicze...*, T. I–III.

²¹ Wyd. Wrocław, 1990.

²² Wyd. Warszawa, 1993.

konspiracji jako podstawę do analiz programu PPR. Tymczasem badania autora wykazały, że wspomniane enuncjacje propagandowe nie miały wiele wspólnego z rzeczywistymi zamiarami i celami działania tej partii.

W pracy często korzystano z badań: Mariusza Bechty, Marka Jana Chodakiewicza (pierwszy jest autorem pracy na temat działalności komunistów na Podlasiu,²³ drugi napisał biografię ppor./ppłk. cc. Leonarda Zub-Zdanowicza „Zęba” z NSZ, który odcisnął znaczące piętno na działalności partyzantki PPR²⁴), Ireneusza Cabana, Tomasza Strzembosza i Andrzeja Werblana – w tym ostatnim wypadku bez względu na to, czy autor niniejszej pracy podziela opinie wspomnianego historyka, czy nie. Dużą wartość przedstawia też wiele opublikowanych w latach 1989–2003 wspomnień, opracowań i monografii, na różne sposoby dotyczących spraw PPR i GL–AL.²⁵ Wartą uwagi pracę jest też biografia Bolesława Bieruta pióra Czesława Kozłowskiego. Książka podaje wiele istotnych i mało znanych szczegółów z życiorysu jednego z przywódców PPR.²⁶ Jednak z innymi pracami, które w bezpośredni sposób dotyczyły Polskiej Partii Robotniczej czy osób w niej działających, było już gorzej. Jedną z nich jest książka Jacka Wegnera *Sternicy. Opowieść o 10 przywódcach PPR–PZPR od Nowotki do Rakowskiego*.²⁷ Podawane w niej informacje faktograficzne są na ogół wątpliwe, często nieprawdziwe.²⁸ Wiele wątpliwości budzi też biografia Mieczysława Moczara pióra Krzysztofa Lesiakowskiego.²⁹ Inne prace, jak chociażby powstała przez kilkanaście lat próbę opisanie (tak ważnych dla dziejów PPR) działań politycznych i wojskowych obozu narodowego w latach drugiej wojny światowej Krzysztofa Komorowskiego, można traktować z jeszcze większym

²³ Mariusz Bechta, *Rewolucja, mit, bandytyzm. Komuniści na Podlasiu w latach 1939–1944* (Warszawa–Biała Podlaska, 2000).

²⁴ Marek Jan Chodakiewicz, *Narodowe Sity Zbrojne. „Ząb” przeciwko dwóm wrogom* (Warszawa, 1999). Pomimo, iż książka jest biografią głównego przeciwnika komunistycznej partyzantki na Lubelszczyźnie, to jednak stanowi znakomitą monografię działań lubelskiej PPR (inne wykorzystane prace Chodakiewicza patrz: bibliografia).

²⁵ Warto tu wymienić chociażby wspomnienia leśniczego Mariana Langerza *Lasy i ludzie. Wspomnienia z lasów starachowickich 1939–1945* (Warszawa, 1993), Wojciecha Muszyńskiego *W walce o Wielką Polskę. Propaganda zaplecza politycznego Narodowych Sił Zbrojnych 1939–1945* (Warszawa, 2000).

²⁶ Czesław Kozłowski, *Namiestnik Stalina* (Warszawa, 1993).

²⁷ Wyd. Kraków, 1997.

²⁸ Wegner pisze np.: zaraz po śmierci Nowotki na stolcu partyjnym ulokował się więc Bolesław Mołojec. (...) 28 listopada 1942 r. wysłał do Dymitrowa depezę, mówiąc w niej – między innymi – o tej śmierci i informując, że to on, Bolesław Mołojec, przejął funkcję sekretarza generalnego. Szef Kominternu nadesłał szczegółowe instrukcje – jakby nic ważnego się nie stało (s. 29). 1. Depeszę w sprawie śmierci Nowotki wysłano do Moskwy w pierwszych dniach grudnia 1942 r., a nie 28 listopada, 2. nie była to informacja wysłana „między innymi”, tylko stanowiła zasadniczą treść depezy, 3. Mołojec nie informował w niej o objęciu funkcji sekretarza PPR, 4. w konspiracyjnej PPR nie było funkcji sekretarza generalnego, 5. reakcja Moskwy była zupełnie inna, niż przedstawił to Wegner. Pozostałe fragmenty książki także znamionuje brak znajomości podstawowych źródeł do historii PPR.

²⁹ Szerzej na ten temat autor wypowiedział się już w recenzji: Krzysztof Lesiakowski, Mieczysław Moczar „Mietek”. *Biografia Polityczna*, „Zeszyty Historyczne WiN”, Z. 13/1999, s. 285–303.

dystansem.³⁰ W niektórych pracach widać kłopoty nawet z identyfikacją mapy politycznej Polski lat wojny i okupacji czy chociażby z definicją, co jeszcze jest Polską Podziemną, a co chyba już nie. Skalę problemu ilustruje praca Eugeniusza Duraczyńskiego *Polska 1939–1945. Dzieje polityczne* z 1999 r. W książce tej nie tylko zaliczono PPR do polskiego podziemia, lecz także, w podrozdziale *Urodzeni konspiratorzy* rozdziału *Początki Polski Podziemnej*, obok gen. Stefana Roweckiego „Grota” wymieniono przywódców PPR i (*urodzonego konspiratora Polski Podziemnej?*) Józefa Goldberga-Różańskiego, wówczas oficera śledczego NKWD.³¹

IV. Temat pracy, jej kształt i wykorzystane źródła

Głównym tematem niniejszej pracy jest historia Polskiej Partii Robotniczej w latach 1941–1944, czyli okres od pierwszych działań zmierzających od powołania PPR do początków tzw. Polski lubelskiej. Ramy czasowe pracy określają dwie daty: spotkanie Georgija Dymitrowa ze Stalinem (27 sierpnia 1941 r. – tworzenie PPR było skomplikowanym procesem zapoczątkowanym tą datą) oraz rozpoczęcie przez tę partię legalnej działalności na terenach zajętych latem 1944 r. przez Armię Czerwoną. Oczywiście dla czytelności wielu zjawisk i wydarzeń dotyczących historii PPR konieczne było ogólne przedstawienie kilku ważnych problemów dotyczących wcześniejszego okresu, takich jak np. działalność Kominternu, rola KPP, aktywność komunistów w latach 1939–1941. Niezbędne było też opisanie wydarzeń, które miały miejsce w okresie lipiec 1944 r.–styczeń 1945 r. na terenach zajętych jeszcze przez Niemców. W okresie tym lokalne struktury PPR i AL były dopiero „w drodze” do zdobycia władzy.

Praca składa się ze wstępu, zakończenia oraz 15 rozdziałów stanowiących zasadniczą część pracy. Przy konstruowaniu owych rozdziałów uznano prymat konstrukcji chronologicznej nad problemową. Jednak od tej reguły poczyniono kilka wyjątków: w oddzielnych rozdziałach omówiono kwestię działań partyzantki komunistycznej oraz niektóre problemy dotyczące funkcjonowania Polskiej Partii Robotniczej. Wprawdzie taki kształt pracy zakłóca czasem chronologię wykładu, jednak ułatwia przedstawienie głównych zagadnień dotyczących działalności PPR. Niektóre zjawiska trwały przecież

³⁰ *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1959–1945* (Warszawa, 2000). Por.: Lucyna Kulińska, *O narodowcach raz jeszcze*, „Mars”, nr 11/2001 s. 158–195; Leszek Żebrowski, *Monografia ruchu narodowego 1939–1945, czyli Krzysztofa Komorowskiego droga przez mękę*, „Mars”, nr 13/2002 (w druku). Patrz także: rozdz. X, przyp. 64; rozdz. XIII, przyp. 89.

³¹ Warszawa, 1999, s. 176. Książka ta zawiera wiele wątpliwych informacji na temat dawno już wyjaśnionych spraw. Duraczyński twierdzi na przykład, że Czesław Skoniecki był jednym z założycieli PPR (s. 291). Tymczasem Gomułka pisał w pamiętnikach: *Skoniecki (...) nie objął żadnej funkcji partyjnej w PPR, natomiast podjął pracę w wywiadzie radzieckim, wchodząc w skład siatki Feliksa [sic! Franciszka] Karwackiego ps. „Felek”; Pamiętniki, T. II, s. 224. W kluczowych kwestiach dotyczących komunistycznej konspiracji Duraczyński zrezygnował z wykorzystania dokumentów archiwalnych i literatury powstałej po 1989 r. chętnie przywołując (dawno zweryfikowane jako fałszywe) twierdzenia historiografii PRL.*

przez okres całej okupacji, a konsekwencje wielu wydarzeń można było zaobserwować dopiero po upływie pewnego czasu.

Rozdziały I i II dotyczą zagadnień związanych z kształtem ruchu komunistycznego przed wojną, jego działalnością w II Rzeczypospolitej, zawierają też omówienie losów i postaw komunistów w latach 1939–1941. Rozdziały te nie tylko stanowią niezbędny wstęp do przedstawienia działalności komunistów po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 r., lecz także wprowadzają niezbędną tkankę pojęciową, konieczną dla rozumienia języka i wizji świata kierownictwa PPR. **Rozdział III** omawia sytuację strategiczną Związku Sowieckiego po wybuchu wojny z Niemcami oraz przyczyny, które skłoniły Moskwę do stworzenia PPR. W tym rozdziale znajduje się również opis przygotowań tak zwanej grupy inicjatywnej PPR do działalności w kraju. **Rozdział IV** omawia przerzut grupy sowieckich aktywistów do Polski oraz opisuje struktury, jakie utworzyli oni w kraju. Porusza też problem wzajemnego przenikania się wpływów sowieckiego wywiadu wojskowego, NKWD i PPR. Inne wątki rozdziału dotyczą stosunków panujących w centrali komunistycznej konspiracji, metod jej działania, a także dorobku pierwszych miesięcy pracy PPR. **Rozdział V** dotyczy oficjalnej polityki tej partii (czyli tzw. platformy politycznej PPR) oraz rezonansu, z jakim owa polityka spotkała się w polskim podziemiu. Omawia też problem przyczyn fiasza pierwotnych zamierzeń „operacji PPR”. **Rozdział VI** analizuje poważne kłopoty organizacyjne, które stały się udziałem komunistycznej konspiracji na przełomie lat 1942/1943. Została w nim poruszona kwestia aresztowań, które stały się źródłem poważnego kryzysu partii jesienią 1942 r., sprawa zabójstwa dwóch pierwszych sekretarzy PPR: Marceliego Nowotki i Bolesława Mołojca. **Rozdział VIII** został poświęcony kwestii rozmów prowadzonych wiosną 1943 r. pomiędzy PPR a przedstawicielami Delegatury Rządu na Kraj. Omówiono tu okoliczności, w jakich doszło do wspomnianych rozmów, cele, które stawiały sobie obydwie uczestniczące w nich strony, a także kwestię możliwości ewentualnego porozumienia. Tu poruszono też sprawę „wpadki” drukarni przy ul. Grzybowskiej, która ukazuje mechanizmy stosowanej przez kierownictwo PPR procedury niszczenia polskiego podziemia niepodległościowego przy pomocy donosów do Gestapo. **Rozdział IX** rozpoczyna sprawa poważnych kontrowersji na linii PPR–Moskwa związanych z tzw. deklaracją marcową PPR. Dalszy tekst dotyczy postawy tej partii wobec ujawnionej w 1943 r. zbrodni w Katyniu i konsekwencji całej sprawy dla stosunków pomiędzy PPR a polskim podziemiem. Rozdział kończy próba bilansu wysiłków organizacyjnych partii w drugiej połowie 1943 r. **Rozdział XII** pracy omawia zwrot polityczny, jakiego dokonała PPR jesienią 1943 r. Omówiono w nim deklarację listopadową PPR oraz okoliczności powołania KRN. Ostatni fragment tekstu dotyczy przyjęcia tej inicjatywy przez polskie podziemie oraz działań podjętych przez kierownictwo komunistycznej konspiracji w celu „rozszerzenia bazy” KRN. **Rozdział XIV** jest poświęcony ostatnim działaniom PPR pod okupacją niemiecką. **Rozdział XV** omawia okoliczności, które spowodowały, iż pomimo wyraźnej, głębokiej nieufności, w początkach 1944 r. Moskwa ostatecznie zdecydowała o wykorzystaniu dorobku konspiracyjnej PPR do

budowy nowego systemu władzy w Polsce. Tu też zostały omówione pierwsze kroki legalnej Polskiej Partii Robotniczej. Niejako odrębną część pracy stanowią **rozdziały VII, X i XIII**. Dotyczą one komunistycznej partyzantki kolejno: w 1942, 1943, 1944 i 1945 roku. Poszczególne części omawiają działalność oddziałów GL–AL we wspomnianym czasie przy szczególnym uwzględnieniu metod ich działalności. Każda część zawiera ogólne informacje na temat ówczesnego zasięgu oddziaływania partyzantki PPR, przybliżone dane dotyczące liczebności jej szeregów oraz próbę bilansu dokonań. Odmienny – choć związany ze wspomnianymi wyżej – jest **rozdział XI** dotyczący genezy i obrazu konfliktów zbrojnych pomiędzy partyzantką komunistyczną a polską konspiracją niepodległościową, które to konflikty ze szczególnym nasileniem wybuchły w 1943 r. **Zakończenie** zawiera szkice powojennych karier ważniejszych postaci z historii konspiracyjnej PPR i GL–AL.

Praca została napisana przede wszystkim w oparciu o źródła archiwalne znajdujące się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Wśród nich były głównie dokumenty pozostałe po konspiracyjnej PPR i GL–AL, a także relacje ich członków. Oprócz tego wykorzystano dokumenty z kilkudziesięciu innych zespołów archiwalnych, kolekcję prasy konspiracyjnej, odnalezione dokumenty (lub zbiory dokumentów), które pozbawione są stosownych opisów (np. mikrofilmy z dokumentami z archiwów sowieckich czy pochodzącymi z b. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). W pracy wykorzystano też dokumenty ze zbiorów Biblioteki Narodowej, Instytutu Pamięci Narodowej,³² Archiwum Polski Podziemnej i kilku lokalnych archiwów w kraju. Oprócz archiwaliów polskich uwzględniono dokumenty udostępnione autorowi w Rosyjskim Centrum Przechowywania i Badania Dokumentów Historii Najnowszej (dawne archiwum Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego) w Moskwie oraz akta z archiwów w Grodnie, Brześciu i Mińsku, dotyczące komunistów przebywających w latach 1939–1941 na terenach okupowanych przez ZSRS. W pracy posłużono się dokumentami z kilku innych archiwów polskich (ich wykaz znajduje się w bibliografii na końcu książki) oraz zbiorów prywatnych. Ponadto wykorzystano publikacje, których wykaz znajduje się na końcu pracy.

V. Uwagi końcowe

Niniejsza praca jest poprawioną, znacznie skróconą i dostosowaną do wydania książkowego pracą doktorską napisaną na Wydziale Nauk Politycznych UW pod kierownictwem prof. dr. hab. Kazimierza Przybysza. Mam pełną świadomość, iż nie wyczerpuje ona wszystkich istotnych wątków i nie wyjaśnia niektórych ważnych zagadnień z historii PPR. W wielu kwestiach (np. okoliczności zabójstwa Nowotki) jednoznaczne rozstrzygnięcia nie są (i być może nigdy nie będą) możliwe. Wiele dokumentów w kluczowych archiwach

³² Kwerenda autora w IPN nie została jeszcze zakończona i wiele wskazuje na to, że – przede wszystkim ze względu na różne czynniki organizacyjno-techniczne – może potrwać nawet kilka lat.

postsowieckich jest niedostępnych. O wielu istotnych problemach, na które zwracali uwagę recenzenci (np. sprawa wpływów PPR w getcie warszawskim) wiarygodnych informacji nie ma. Na omówienie kilku innych kwestii nie starczyło miejsca. Ponieważ jest to początek poważniejszych badań nad dziejami PPR, mogłem nie dotrzeć do wszystkich istotnych śladów, do innych, dokładniejszych danych o opisywanych wydarzeniach. Ponadto wydaje się raczej nieprawdopodobne, bym przy tej objętości materiału (ponad tysiąc występujących tu osób, tyleż przypisów, kilka tysięcy dat i liczb) mógł nie popełnić błędów. Im więcej z nich zostanie znalezionych, tym lepiej – proszę więc o wszelkie uwagi, poprawki, korekty i uzupełnienia, za które z góry bardzo serdecznie dziękuję.

Na koniec chciałbym podziękować wszystkim, którzy w jakiejś mierze przyczynili się do powstania tej pracy. Dziękuję swemu promotorowi, prof. Kazimierzowi Przybyszowi, nie tylko za wielką życzliwość, wyrozumiałość i pomoc, ale też i za dzielne znoszenie przykrości, które miewał z tytułu mojej działalności publicystycznej. Recenzentom: prof. dr hab. Annie Magierskiej i prof. dr hab. Tomaszowi Strzemboszowi za cenne uwagi i uzupełnienia, które pozwoliły mi uniknąć wielu błędów i niedokładności (oczywiście za ostateczny kształt pracy i wszelkie niedociągnięcia odpowiadam tylko ja). Dziękuję Panu Sędziemu Bogusławowi Nizieńskiemu, Panu Sędziemu Krzysztofowi Kaubie i Panu Prokuratorowi Krzysztofowi Lipińskiemu za życzliwość, bez której napisanie tej pracy byłoby prawie niemożliwe, a przynajmniej bardzo trudne. Dziękuję prof. Pawłowi Wieczorkiewiczowi – nie tylko za bezcenne uwagi do pracy, udostępnienie swoich bogatych zbiorów literatury sowieckiej i rosyjskiej, lecz także za pomoc w różnych kwestiach formalnych, bez których miałbym problemy w Moskwie. Za przeczytanie maszynopisu, udostępnienie swoich książek, dokumentów itp. dziękuję: prof. Markowi Janowi Chodakiewiczowi, prof. Bogdanowi Musiałowi i Leszkowi Żebrowskiemu. Za pomoc w kompletowaniu źródeł, dokumentów i ikonografię dziękuję (w kolejności alfabetycznej): Dariuszowi Baliszewskiemu, Mariuszowi Bechcie, Adamowi Carossi-Moraczewskiemu, dr. Cezaremu Chlebowskiemu, dr. Andrzejowi Krzysztofowi Kunertowi, Włodzimierzowi Lechnio, prof. Czesławowi Madajczykowi, Henrykowi Piecuchowi, prof. Andrzejowi Skrzypkowi. Dziękuję też wszystkim pracownikom archiwów i bibliotek, z których korzystałem (wykaz znajduje się w bibliografii), a także Uli Lip i Izie Wawrowskiej za pomoc przy doktoracie i przy książce.

Wszystkim wcześniej wspomnianym, jeszcze raz za życzliwość i wsparcie serdecznie dziękuję. Jednakowoż książkę daruję

Izabelli Wawrowskiej

PRZEDMOWA DO TRZECIEGO WYDANIA

Pierwsza wersja tej książki ukazała się w 2003 r. Zainteresowanie przeszło moje oczekiwania, toteż po kilku latach zaszła konieczność jej wznowienia. Książka doczekała się na ogół pozytywnych omówień w prasie i czasopismach naukowych. Szczególne konsekwencje miała najobszerniejsza z nich, opublikowana przez prof. Marka Kazimierza Kamińskiego w „Dziejach Najnowszych” (nr 4/2005). W proteście wobec jej pozytywnego wydźwięku po ostrym konflikcie kilku profesorów z redakcji tego pisma (Jerzy Borejsza, Tomasz Szarota i Eugeniusz Duraczyński) podało się do dymisji. Zważywszy na fakt, że żaden nie podjął wcześniej polemiki z treścią książki, trudno całą sprawę traktować inaczej niż smutną recydywę metod dyskusji z czasów PRL. Bez względu na moją ocenę ich trafności czuję się w obowiązku odnotować krytyczne uwagi dr. Krzysztofa Kosińskiego („Więź” nr 10/2005 – moja odpowiedź w następnym numerze) oraz prof. Grzegorza Motyki („Zagłada Żydów” t. 4/2008, moją odpowiedź wydrukowano dwa tomy później). Z drugiej strony z pewnej perspektywy z satysfakcją odnotowuję fakt, że radykalna zmiana miejsca PPR i GL–AL w historii, do której w znacznej mierze przyczyniła się ta książka, jest już naukową oczywistością, która dotarła nawet do podręczników historii.

Ze względu na stały postęp i kumulację wiedzy w niniejszym wydaniu dokonałem kilkadziesiąt drobnych poprawek. Należało bowiem uwzględnić przynajmniej kilka najważniejszych artykułów naukowych uzupełniających lub korygujących to, co wcześniej napisałem, a także wziąć pod uwagę nowe wartościowe monografie. Szczególnie inspirujące do poszukiwań i przynoszące nowe informacje były wspomniane na stronie 217 i w bibliografii artykuły dr. Janusza Marszalca. Bez względu na sporą dozę emocji, które w nasze polemiki włożyliśmy, mogę mu za nie tylko podziękować. W niektórych miejscach uwzględniłem też nową wiedzę z polskich i rosyjskich publikacji, które – mimo że ich nie przywołuję – wpływały na mój stan wiedzy. Analogicznie jest z uwagami przekazywanymi mi przez kolegów historyków i czytelników ustnie. Jednym i drugim uprzejmie dziękuję.

Piotr Gontarczyk